Nr 38. Dnia 18 Lutego. Środa. Dnia 6 (18) Lutego 1874 r.

**Prenumerata** „Kur. Warsz." wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rub. sr 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś Ś. Konstancji Panny M.
Czwartek: Ś. Konrada Wyznawcy.
Piątek: ŚŚ. Eucharjusza i Leona.
Sobota: Ś. Eleonory Panny.

Wschód słońca o godzinie 7 min. 12
Zachód „ „ 5 17

Długość dnia godzin 10 min. 5.
Przybyło „ „ 2 27.

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Niedziela Katedry Św. Piotra w Antjochii.
Poniedziałek ŚŚ. Romany P. i Damazego.
Wtorek: Ś. Macieja Apostoła.
Środa: Ś. Flawiana Męczennika.

— W dniu wczorajszym zakończone zostały jednocześnie w trzech Świątyniach Pańskich 40-to-godzinne Nabożeństwa, a mianowicie w kościołach: Ś. Krzyża, Śgo Ducha i Śgo Kazimierza. Wszystkie te Świątynie napełnione były aż do natłoku pobożnymi, a wiele, bardzo wiele Osób, nie mogło się dostać już do ich wnętrza, pragnąc jednakże oddać hołd Najwyższemu Panu utajonemu w Najświętszym Sakramencie i wystawionemu na widok publiczny przez godzin 40, zasyłało z przedsionków kościelnych swe modły i pienia do Pana i Stwórcy swego, a głos Pasterzy duchownych, rozlegający się z ambon pod sklepieniami Świątyń, zachęcał wszystkich do modlitwy, pokuty, wstrzemięźliwości i poprawy życia.

Po ukończonych procesjach i po błogosławieństwie udzielonem tak tłumnie zgromadzonym pobożnym, zabrzmiały już w Świątyniach pieśni Wielkopostne, opiewające boleść, mękę i śmierć Zbawiciela naszego, na której rozważanie Kościół Ś-ty nam te 40 dni przedwielkanocnych pozostawił.

— Dziś zaś jako w pierwszym dniu rozpoczynającego się Wielkiego Postu, tem samem ceremonji religijnej przygotowania ludu do pogardy rzeczami ziemskiemi i przysposabiania go do pokuty, od rana samego już lud pobożny podążał do Świątyń Pańskich, w których odbywały się stosowne Nabożeństwa, po ukończeniu których, Kapłani posypując korne głowy pobożnych popiołem, wymawiali: „*Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz.*"

— Jutro jak i w każdy czwartek, Wielkiego Postu, odprawiać się będzie Nabożeństwo Passyjne w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym S-go Jana.

— Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, zapadłej 5 grudnia 1873 roku o rewizji sprawy o prawach własności do dwóch osad włościańskich, zapisanych do tabeli likwidacyjnej na wieś Leszczydół, w gubernji Łomżyńskiej, Najwyżej rozkazać raczył: nadać będącej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Czasowej Komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego prawo, w wypadkach kiedy spór o należenie tej luowej osady włościańskiej przed czasem ostatecznego zatwierdzenia tabeli likwidacyjnej albo aktu nadawczego był rozpoczęty, lecz nie załatwiony drogą ustanowioną, a zaznaczenie o wytoczonym sporze w tabeli likwidacyjnej lub akcie nadawczym nie było zrobione przy ich zatwierdzeniu, upoważniać miejscowe do spraw włościańskich instytucje do roztrząsania takich sporów w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego rozkazu z 18 listopada 1865 r., z właściwem, jeżeli się okaże potrzeba poprawieniem uczynionych w tabelach lub aktach nadawczych wpisów o osadach spornych. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, 14 grudnia 1873 roku, Najwyżej zezwolić raczył na przyjęcie do poddaństwa Rossji cudzoziemców, którzy złożą naszej Ambasadzie w Dreznie poświadczone przez profesora, radcę tajnego Ritschla, atestaty, że są przyjęci do zawiadywanego przezeń Lipskiego rusko-słowiańskiego seminarjum filologicznego na stypendystów Ministerstwa Oświecenia Publicznego, z zastrzeżeniem, aby od cudzoziemców tych odbierano przysięgę na ruskie poddaństwo w pomienionej Ambasadzie, z włożeniem na takową obowiązku, zawiadamiania Ministerstw Oświecenia Publicznego i Spraw Wewnętrznych, o każdym składającym przysięgę na ruskie poddaństwo stypendyście. (D. W.).

— Dnia 2 lutego, o godzinie 12 w południe, Jego Królewska Wysokość Książę Artiur Wielkobrytański wyjechał z St.-Petersburga za granicę. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 32 wydanym, zamieszczono:* Stosownie do Najwyższej zatwierdzonej z dnia 18 Lutego 1842 roku Ustawy o szpitalach cywilnych w Królestwie Polskiem, co do przyjmowania chorych wydane zostały następujące przepisy:

§ 83. Do szpitali, jako do zakładów przeznaczonych na leczenie chorych, przyjmowani być mają indywidua potrzebujące rzeczywiście pomocy lekarskiej. Kaleki i tak nazywani rezydenci, nie powinni być w takowych pomieszczani.

§ 84. Do każdego ze szpitali, winni być przyjmowani tylko tej kategorji chorzy, dla których takowy specjalnie przeznaczony został.

§ 91. Na zarządy szpitalów, a w szczególności na lekarzy ordynujących w takowych, wkłada się obowiązek dopilnowania, ażeby chorzy mogący chodzić i pozostawać w swem mieszkaniu, leczyli się w domu, nieprzyjmując ich do szpitala.

§ 94. Przyjęcie chorych dopełnia się, na zasadzie świadectw, udzielanych przez właściwych urzędników Policyjno-Lekarskich, wyjąwszy zdarzeń jakie wyszczególnione są w § 96 tejże Ustawy, a mianowicie, w razie nagłej słabości, ukąszenia przez psów wściekłych i t. p.

Najwyższy ukaz z dnia 19 czerwca 1870 r. o administracji zakładów dobroczynnych w gubernjach Królestwa Polskiego, a mianowicie art. 19, nieuchyla tych przepisów.

O czem w uzupełnieniu rozkazów moich do Policji z 1867 roku za Nr 312 i z 1869 r. za NN 322 i 355, jak również. w skutek odezwy Gubernatora Warszawskiego Zarządzającego Warszawską Radą miejską Docroczynności Publicznej, oznajmiając podwładnej mi Policji polecam Kommisarzom cyrkułowym ściśle i literalnie wykonywać i stosować się do takowych przepisów. (G. Polic.)

*—B—* Publiczność warszawska dowiodła wczoraj wielkiego dla sztuki dramatycznej zamiłowania. Mając w pamięci świeżo wyryte wrażenia z tragedji Szekspira granej przez wszystkie najlepsze siły naszego personelu scenicznego, usłyszawszy jej bohaterów przemawiających językiem dla wszystkich dostępnym, zgromadziła się na wczorajsze przedstawienie „Otella," którego namiętności i cierpienia miał tym razem wypowiadać gość, cudzoziemiec, w mowie zrozumiałej zaledwie dla maluczkiej garstki słuchaczów. Gra zatem, i jedynie tylko gra, była przedmiotem zaciekawienia tych tłumów, które tak licznie zapełniły widownię Teatru Wielkiego, że przed rozpoczęciem przedstawienia, kasa zamkniętą już została z powodu braku biletów.

Dla pana Nevilla, występującego po raz pierwszy przed zgromadzeniem, nie rozumiejącem języka Szekspira, wczorajsze przedstawienie nagromadziło w sobie niezmierne trudności. Artysta dbający przedewszystkiem o powodzenie, miał przed sobą dwie drogi: albo modelując swą postać a la Ristori, zyskać poklask akademickiemi pozami, lub też idąc w ślad za murzynem Ira Aldridge, wywołać grubym realizmem rodzaj czysto patologicznego przerażenia, które wstrząsnąwszy całym systematem nerwowym publiczności, kazałoby jej zapomnieć, że Otello jest człowiekiem, a jego namiętności są udziałem wszystkich ras i klimatów,—wszech ludzkim czynnikiem tragicznym.

Pan Neville nie obrał żadnej z tych dróg, dowodząc tym sposobem, że ceni sztukę nad wszystko i że jak prawdziwy artysta, nie zdolny jest odstąpić od wyrobionego pracą i studjami pojmowania charakteru Szekspirowskiego dla schlebiania tym lub owym gustom publiczności. Dla pana Nevilla „Otello" nie jest ani posągiem klasycznym, ani miotającem się w dzikiej, rozpasanej wściekłości zwierzęciem; artysta starał się w nim ująć przedewszystkiem pierwiastek ogólno-ludzki, idąc w tem za głębszem i prawdziwszem zrozumieniem Szekspira, który klimat i rasę, czas i miejsce, historyczne nazwiska i epoki dziejowe, przybierał tylko jako środki pomocnicze, jako tło uwydatniające wyraźniej mistrzowskie obrazy *życia*, a w nich zawsze jednego i niezmiennego działacza — *człowieka.*

Powyższe zapatrywanie się na Szekspira musi naturalnie wpływać i na grę pana Nevilla. Widać to najwyraźniej w „Otellu." To co dla innych jest celem — dla amerykańskiego tragika jest środkiem. Pan Neville uważa snać wschodnią naturę bohatera za pozór tylko do spotęgowania namiętności do tragicznej siły: nie idzie mu też tyle o skoki tygrysie, ani o ryki lwa rozjuszonego, ile o konsekwencję i prawdę psychologicznego procesu odbywającego się w duszy Otella. Zbrojny takim poglądem na nieśmiertelnego poetę, p. Neville jako aktor, śmiało stanął na gruncie *estetycznym* nadając grze swojej znakomitą jednolitość i artystyczne wykończenie. Wykończenie to jednak nie zasadza się na drobiazgowem rzeźbieniu szczegółów, na uwydatnianiu drobnych efekcików odciągających uwagę widza od wielkiej całości, ale na ciągłem baczeniu ażeby groza, przerażenie, jako pierwiastki tragiczności nigdy nie przekroczyły granic estetycznych, nie wybiegły ze sfery piękna na przepaściste bezdroża potworności.

Tak traktowana postać Otella straciła wiele ze swej gwałtowności, zyskała za to na ciągłości psychologicznej. W pierwszej połowie roli panował względny spokój, na tle którego niby na tle pogodnego nieba w duszny po skwarnym dniu wieczór, lekkie bez grzmotów błyskawice rysują zapowiedź burzy. Wskazówkami orjentalnego swego pochodzenia, Otello odtworzony przez p. Newille, — nie szafował zbyt szczodrze, gra jego nie była chropowatem powtarzaniem się wybuchów i powagi, lecz stanowiła wybornie pojęte, logiczne przygotowanie do słynnych scen z Yagonem, w których p. Neville mistrzowskiem stopniowaniem, stanął na wyżynach artyzmu, wielkim tylko talentom dostępnych. Począwszy od chwili, w której Otello upomina się u Desdemony o chustkę, i w której mimika przy opowiadaniu przymiotów chustki, jest arcydziełem w swoim rodzaju, — gra pana Neville rośnie i zdąża do katastrofy z zawrotną szybkością — a cała ta druga część roli porywa, nie budząc odrazy, przeraża nie zmuszając do odwracania oczów.

Stojąc ciągle jak już wspomnieliśmy, na stanowisku estetycznem, pan Neville nie uważał za stosowne działać patologicznie na nerwy publiczności, widocznemi szczegółami morderstwa Desdemony; ostateczny cios zadany jest za kotarą, dopiero po chwili milczenia przerywanego chrapaniem konającej, z pomiędzy draperji firanki, ukazuje się trup i, jak oblicze Meduzy, straszna twarz murzyna.... Efekt to tak przejmujący, że okupuje widok miotania się mordercy i ofiary. Świetnem zakończeniem roli Otella jest śmierć jego, oddana z niezrównanym artyzmem i z poszanowaniem piękna, które panu Newillowi zapewnić powinno zaszczytne miano aktora-estetyka.

Szczupłość ram niniejszego sprawozdania nie pozwala nam wdawać się w rozbiór pojedyńczych chwil w grze amerykańskiego tragika; z powyższych jednak kilku słów czytelnicy łatwo wyprowadzą wniosek, że pan Neville nie jest realistą, a przynajmniej, że realizm w sztuce pojmuje nie po dzisiejszemu i nie redukuje prawdy do zjawisk czysto zewnętrznej natury. Na pierwszym planie widzi on zawsze prawdę duchową, a dla uzewnętrznienia jej tyle tylko i takich używa środków, jakich niezbędnie potrzeba do wywołania w widzach wrażeń tragicznych u warunkowanych koniecznym pierwiastkiem sztuki i prawdy — pięknem.

Pojęli wybornie to stanowisko gościa - artysty, towarzysze wczorajszego jego powodzenia, obcy, a jednak zbratani z nim w obec geniusza Szekspira. Nie pamiętamy tak świetnego ze wszech miarj odegrania Otella jak wczorajsze. Patrząc na tę zgodę, na tę spokojność na te przejęcie się poglądem cudzoziemskiego tragika, zapominało się o różnicy mowy, miało się przed oczyma organiczną i skończoną całość, jaką, nie wątpimy o tem, mało gdzie w swoich podróżach napotkał p. Neville. Byłto tak wymowny hołd oddany sztuce, że wysoko stawia tych, którzy ze złożeniem go pospieszyli. A na czele wszystkich stawiamy panią Modrzejewską. Nigdy jeszcze Desdemona tak porywająco nie przemawiała do Otella, nigdy tyle łez cierpieniami swemi nie wycisnęła — nigdy z tak przejmującą tragicznością nie przygotowywała się do przeczuwanej śmierci. Rola Desdemony wydała nam się wczoraj jakby na nowo stworzoną. Pan Rapacki w scenie aktu trzeciego, inaczej wedle wskazówek pana Nevilla urządzonej, — jeszcze charakterystyczniej niż kiedykolwiek traktował postać Yaga i godnie wtórował znakomitemu tragikowi.

Dumni jesteśmy na myśl, że p. Neville będzie mógł powtórzyć wszędzie słowa, które dwukrotnie z ust jego słyszeliśmy: „macie jeden z pierwszych teatrów w Europie". Czy wyrzecze to samo o publiczności — wątpimy. Może co najwięcej powiedzieć, że jest ciekawa i zamiłowana w widowiskach scenicznych, — ale pomnąc na jej niezbyt przyzwoite zachowanie się wczorajsze nie przyzna jej zapewne dojrzałości sądu wolnego od zaściankowej wyłączności i stronniczych uprzedzeń, — a co gorsza może jej odmówić przymiotu — gościnności.

## Wiadomości miejscowe.

— Druga z kolei, a kończąca zabawy karnawałowe maskarada, urządzona przez Warszawskie owarzystwo Dobroczynności, w Resursie Obywatelskiej, mniej korzystną była dla ubogich niż niedzielna.

Przyznać należy, że ani Bazar, ani Maskarady nie dopisały z dochodem tak obecnie potrzebnym dla Instutucji, która je urządziła.

W niedzielę było osób 468, wczoraj zaś miało być 328, zatem najwyżej dla ubogich okroi się z jakie 150

rs., t. j. połowa dochodu jakie za przeszłym razem dobroczynność osiągnęła. Jednem słowem, bardzo nie wiele. W salonach górnych przy dźwięku muzyki Lewandowskiego, bawiono się do godziny 2giej w nocy; w dolnych zaś, posilano się dłużej.

Oprócz zwykłych domin zajętych intrygą, znalazło się dwóch odważnych panów w charakterystycznych kostjumach.

Jeden z nich chciał naśladować neapolitańczyka, drugi posiwiałego panicza, w żabotach utykającego na nogę.

= Pałac zwany błękitnym, wystawiony z woli Augusta II-go, przez trzystu robotników pracujących dzień i noc przy świetle pochodni, stanął w krótkim bardzo czasie, dla pani Orzelskiej.

Posiadłość ta, należąca do hr. Ordynata Zamojskiego, w dniu wczorajszym otworzyła podwoje dla przyjęcia tutejszego towarzystwa.

Goście zebrali się około godziny 4 i pół po południu i rozpoczęli zabawę w salonach górnych przystrojonych z wielkim gustem w stylu pałacowym.

Po godzinie 8-ej wieczorem, gospodarz podał rękę hrabinie Januszowej Rostworowskiej, a za jego przykładem panowie poprowadzili damy do apartamentów, w których stały stoły, gdzie suty zastawiony był obiad.

Obiad trwał dłużej jak godzinę, po której bawiono się wesoło do godziny wpół do 12-tej w nocy.

Orkiestra Lewandowskiego towarzyszyła tańcom.

Osób było przeszło 120.

= Kuchnie Tanie przy ulicy Freta i Chmielnej otrzymały dyspensę na teraźniejszy post od Konsystorza Rzymsko-Katolickiego.

= Wczoraj przez cały dzień mieliśmy powietrze iście wiosenne: W południe słońce i ciepło wiosenne wieczorem zaś i w nocy deszcz wiosenny. Na ulicach mnóstwo było spacerujących, tembardziej, że jazda na kołach przedstawiała na wielu ulicach niebezpieczeństwo złamania osi lub ressoru. Karet prywatnych ani pięknych pojazdów trudno było wczoraj spotkać. Widzieliśmy same tylko do najmu, a i z tych parę już w stanie spoczynku, oczekujących pomocy kowalskiej.

= Dochodzi do naszej wiadomości, że komitet Przytuliska tak jak każdorocznie pragnąc przysporzyć dochodu temu użytecznemu zakładowi, ma urządzić obrazy z żywych osób, przeplatane częścią muzyczną i zakończone sztuczką francuzką.

Spodziewać się należy że nowość, widowiska zbierze licznych spektatorów.

= Pan Tomasz Bończa, napisaną przez siebie fraszkę dramatyczną w dwóch Aktach, pod tytułem: „Na koszu“ w liczbie czterystu trzydziestu egzemplarzy, darował za pośrednictwem Vice-Prezes Oddziału Tanich Kuchen p. J. Lewandowskiego, na rzecz Tanich Kuchen w Warszawie.

Cały ten nakład złożony został w Księgarni Gebethnera, gdzie tomik „Na Koszu“ nabyć można po kop. 30.

= W koncercie na korzyść studentów warszaws: Uniwersytetu, którego urządzeniem zajmuje się dyrektor opery polskiej p. Münchheimer, a który odbędzie się za dwa tygodnie, między innemi utworami muzycznemi, wykonany będzie Prolog opery „Straszny Dwór“ Moniuszki, wspaniała tenorowa arja z opery „Stradjota“ pana Münchheimera, rzewny Krakowiak utworu tegoż kompozytora i uwertura z opery „Jadwiga“ Kurpińskiego.— Pan Münchheimer posiada oryginał „Jadwigi“ z dopisanemi później ołówkiem przez kompozytora warjantami w instrumentacji,— uporządkowawszy więc obecnie ten piękny utwór wysokiej wartości, który i u nas i za granicą cieszył się powodzeniem, dyrektor naszej opery zamierza zapoznać z nim na koncercie dzisiejszą generację.

Arja ze „Stradjoty“ odznaczająca się podniosłym motywem i siłą drmatyczną, wykonaną będzie przez pana Cieślewskiego,— Krakowiaka zaś ma odśpiewać chór studentów.

W koncercie tym przyjmie również udział Królikowski.

= Na Krakowskiem-Przedmieściu w Składzie rycin, naprzeciwko Kościoła Ś-tej Anny, wystawione zostały fotografie naturalnej wielkości przedstawiające Liszta, Gounod'a, Auber'a i naszego Chopin'a.

Fotografie wykonał zakład Fryderyka Bruckmana w Monachium.

—(A. n.) *Panie Redaktorze!* Wybacz łaskawie, że za pośrednictwem Twego szanownego pisma poprosimy Pana Ciaffei'ego impressarja opery włoskiej, o wystawienie w tym sezonie jeszcze, opery „Wolny Sstrzelec“, w której partję Agaty pani Mariani roku zeszłego tak znakomicie śpiewała.

Jesteśmy przekonani, że pan Ciaffei wystawieniem tej opery bardzo się przysłuży publiczności uczęszczającej na przedstawienia opery włoskiej.

= Wkrótce w teatrze warszawskim wznowioną zostanie opera Moniuszki p. n. „Straszny Dwór“.

Wznowieniem tej pięknej opery zajmuje się dyrektor Münchheimer. Partję po Dobrskim w tej operze śpiewać będzie pan Cieślewski, a po Troschlu p. Wasilewski.

= Przed kilku dniami, osoba nieznana, przybywszy do Kuchni Taniej, istniejącej przy ulicy Chmielnej, po zakupieniu obiadu i skonsumowaniu go objawiła swe zadowolnienie z taniej i dobrze sporządzanej strawy.

Chcąc zaś dotykalnie dać dowód że nie na wiatr udzieliła pochwałą, osoba owa złożyła gotowizną w ofierze rsr. pięćdziesiąt, a to na powiększenie funduszów Oddziału kierującego dwiema kuchniami egzystującemi w Warszawie.

= Pan Leopold Matuszyński, reżyser opery polskiej i włoskiej, objął w tych dniach w Instytucie Muzycznym klassę śpiewu dramatycznego i deklamacji.

= W tych dniach opuściła prassę drukarską, książeczka pod tytułem: „Nabożeństwo Wielko Postne“ zawierające:

1. Sześć odmiennych sposobów odbywania Drogi Krzyżowej z zachowaniem wszakże znanych i używanych zawsze przy odprawianiu tego Nabożeństwa pieśni tak co do treści jako i co do melodji. 2. Gorzkie żale także dotąd zawsze po kościołach w tym czasie używane. 3. Różne pobożne pieśni również przez Wiernych w poście śpiewane. Nabożeństwo to ułożone zostało przez Ojca Honorata Kapucyna. O książeczce tej powiedzieć można, że jest ona prawdziwym duchownym skarbem, tak dla treści jaka się zawiera w sześciu odmiennych sposobach odbywania Drogi Krzyżowej, jak dla odpustów zupełnych i cząstkowych do odprawiania tego rzewnego i pobudzającego do gorącej miłości Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa Nabożeństwa przywiązanych.—Co do ceny tego Nabożeństwa, jest ona nadzwyczaj przystępną, gdyż książeczka zawierająca 6 arkuszy druku in 16-mo ścisłego i wyraźnego na papierze białym, zbroszurowana w taki sposób, że już nie ma potrzeby jej oprawiać, kosztuje tylko kop. 20. Nabyć ją można w księgarni Gebethnera na Krakowskiem-Przedmieściu i w Zakrystjach Kościołów w Warszawie.

= Wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości w „Pięknej Galatei“ wystąpił pierwszy raz po powrocie ze Lwowa p. Cieślewski i sympatycznie przyjętym został przez publiczność.

= Zeszłej soboty w Warszawie, odbyły się sute gody weselne. Zaproszeni goście przybyli na czas punktualnie: zabawa z tańcami, przy obfitej wieczerzy i częstych toastach, trwała do rana. Nic tam nie brakło, oprócz szlubu państwa młodych, których kapłan nie mógł połączyć dla blizkiego stopnia pokrewieństwa.

Zakończenie zatem wesela obejść się musiało bez cukrowej kolacji; i panna młoda nieoczepiona z wiankiem pomarańczowym na skroniach, wróciła do domu swej matki, a pan młody? poniosła go para lokomotywą do miejsca urzędowania.

Obecnie oboje wyczekują dla połączenia się dyspensy, po którą posłano do Stolicy Apostolskiej.

= Jarmark w Kaliszu dnia 9 b. m. bardzo mało przedstawiał ożywienia. Zresztą znaczna ilość jarmarków w tem mieście koniecznie musi ograniczać ich rozległość.

= Ospa naturalna sroży się obecnie prawie we wszystkich powiatach gubernji Podolskiej; najbardziej jednak są nawiedzone powiaty: Olgopolski, w którym zachorowało przeszło 700 a zmarło około 200 osób, oraz Uszycki, w którym zachorowało przeszło 350 a zmarło około 120. Prócz gubernji Podoskiej, ospa lubo w słabym stopniu znajduje się w gubernji Wileńskiej i Kowieńskiej.

= W tych dniach zdarzyło nam się widzieć zapalonego miłośnika zwierząt.

Był nim jadący zwyczajnym omnibusem miłej fizjonomji o siwych już wąsach, rumianych policzkach,— widocznie przybyły z prowincji obywatel.

Zbyt powolna jazda z przestankami, której my Warszawianie poddaliśmy się z pokorą, niecierpliwiła go zrazu. Gdy następnie przekonał się, że mimo zajętych miejsc przyczyną opieszałego toczenia się wehikułu, były wychudłe szkapy, niemogące podołać ciężarowi, począł się zżymać.

Ale gdy spostrzegł, że woźnica smaga bez litości niewinne stworzenia, wpadł w gniew klnąc niesprawiedliwość ludzką.

Zadzwonił więc gwałtownie, a gdy mu śpiesznie nie otwierano, pchnął tak silnie drzwiczki, że o ledwie z zawias nie wypadły. Wyskoczywszy z omnibusu zgromił najprzód konduktora pobłażającego okrutne obchodzenie się woźnicy z końmi,— krzyknął na całe gardło na stójkowych, którzy na głos donośny zbiegli się niebawem,— jadącyah jak najgrzeczniej wyprosił z omnibusu nieodpowiadającego swemu przeznaczeniu i takowy odesłał do cyrkułu.

Cała ta scena była dziełem jednej chwili. Bodajto energja w szlachetnych sercach!

= Dobra Zawieprzyce w gubernji Lubelskiej są obecnie do wydzierżawienia.

Miejscowość powyższą powieściopisarz Aleksander Bronikowski polak, piszący po niemiecku, w powieści pod tytułem „Zawieprzyce“ przekazał do potomności.

Powieść oparta na legendzie, powiada: że Jan Granowski kasztelan lubelski, a towarzysz wyprawy pod Wiedeń Jana III, pomiędzy niewolnikami tureckiemi otrzymał w podziale piękną Greczynkę, pochodzącą z dawnych cesarzów bizantyjskich—którą kazał stracić wraz z jej kochankiem Andronikiem Laskarysem i jej bratem.

Zamek zbudowany był rzeczywiście przez Granowskiego rękami niewolników, tak jak pałac Willanowski; po pogorzeli przebudowany przez Morskiego, poczem znowu pogorzał—i dzisiaj cała ta posiadłość należy do hr. Stanis. Ostrowskiego.

W blizkości zamku za Wieprzem, jest wyniosły kopiec z słupem kamiennym i złoconym krzyżem, pod którym, jak opowieść niewytrzymująca zresztą krytyki mówi, mają spoczywać powyżej zamordowani.

Położenie zamku w Zawieprzycach jest bardzo piękne i malownicze, a gmach zupełnie nowożytny we włoskim stylu wzniesiony.

Rysunek tak zamku jak i mogiły, wykonane przez F. Strzyżewskiego, z natury, pomieszczone są w Nr 165 Tygodnika Illustrowanego za r. 1862.

= „Kaliszanin“ pisze: Możemy zakommunikować pocieszającą wiadomość, że projekt urządzenia w naszem mieście lombardu, prawdopodobnie przyjdzie do skutku, osoby bowiem zajmujące urzędowe stanowiska, mające wpływ na interesa tego rodzaju, projekt ów wzięły do serca i zamierzają w czyn go zamienić. Nie wątpimy, że założenie użytecznej instytucji, dając im to moralne przekonanie, że dobry spełnili uczynek, najlepszą będzie dla nich nagrodą, ale czeka ich jeszcze inna, to jest błogosławieństwo tych, którzy potrzebując pomocy w pożyczce, uwolnią się od szponów lichwiarzy.

= Podobno ma się zawiązać spółka, celem zaprowadzenia konnej kolei żelaznej, mającej łączyć Rudę Guzowską z Sochaczewem, a tem samem z innemi cukrowniami, zapewne z fabryką Żyrardowską a może i Osadą rolną Studzieniec. Nie wiemy o ile wieść ta jest prawdziwą, głośno jednak o tem mówią.

= W ostatnich czasach, jeden z lekarzy Francuzkich powziął myśl leczenia suchot płucnych drogą chirurgiczną. Jak wiadomo, suchoty polegają na tworzeniu się w płucach jam, zagojenie których, przez zrośnięcie się ich ścian, może spowodować wyzdrowienie.

Otóż ów lekarz francuzki powziął zamiar dokonać sztucznie tego, co czasem dokonywa sama natura. Dla tego, oznaczywszy dokładnie miejsce jamy (caserna), zrobił przekłucie w tym miejscu klatki piersiowej do głębi jamy i w nich wprowadził metaliczną rurkę.

Po niejakim czasie przez rurkę zaczęła wypływać materja, przyczem stan chorego znacznie się polepszył. Pomimo tego, w skutek wycieńczenia i braku sił, chory ów umarł.

Sekcja pokazała, że jama napełnioną była warstwą granulacji a więc była na drodze do zagojenia się.

Powyższa próba wypadła wprawdzie niepomyślnie, gdyby jednak dalsze badanie doprowadziły do zamierzonego celu, byłby to tryumf nie mały dla medycyny.

Szkoda jednak, że powyższy sposób leczenia da się zastosować tylko w jednym rodzaju suchot, w którym jamy tworzą się blizko powierzchni płuc.

Jest to rodzaj suchot, w którym jamy utworzone są przez rozszerzenie się oskrzeli.

= Dowiadujemy się, iż obecnie handel drzewem jaworowem rozwinął się ogromnie; to drzewo zwłaszcza przez kupców zagranicznych jest poszukiwane, celem niezbędnej dostawy dla fabryk broni.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Bielańskim, przy rozbieraniu domu Nr 2217b, kawał muru upadł na nogę Wiktorowi Miczyńskiemu robotnikowi, zamieszkałemu na ulicy Bugaj i złamał mu takową poniżej kolana—Miczyński odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W tymże dniu, w cyrkule Wolskim, Ludwik Rzędca stróż domu Nr 818, przechodząc o godzinie 6 wieczorem przez ulicę Chłodną, upadł i nieszkodliwie stłukł sobie ramię lewe. (G. P.)

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego na stypendjum Kopernika od panów: K. O. rs. 10, od S. T. rs. 3 z powiatu Sokołowskiego.

— Uznając za słuszne zdania Dra K. co do odkrywania głowy przy kłanianiu się, podzielam je w zupełności i przesyłam rs. 1 na stypendjum Kapeluszowe, a dwa dla biednych chorych.— *Kajetan D.*

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od R. rs. 1. dla nędzy wyjątkowej.

— *Panu Kr*:— Artykuł może być tylko umieszczony jako płatny.

— *P. Leonowi Ł. stud. uniw.* Żądana przez pana broszura właśnie w tej chwili nadeszła do księgarń tutejszych. Wiadomość o niej znajdzie pan w ogłoszeniach księgarskich.

— Zarząd Warszawskiego Szpitala dla dzieci przy ulicy Solnej Nr 4/814 podaje niniejszem do wiadomości publicznej rezultat z balu danego na korzyść Szpitala w Sali Aleksandrowskiej gmachu Ratusza w d. 2 lutego r. b. a mianowicie: ze sprzedaży biletów przez uproszone do tego JJWW. Gospodynie i Gospodarzy balu wpłynęło rs. 2,661 kop. 16, z takiejże sprzedaży przy wejściu do sali rs. 213, z ustąpionego procentu przez p. Stępkowskiego utrzymującego bufet rs. 50, razem rs. 2,924 kop. 16.

Wydatki na oświetlenie, muzykę, kwiaty, służbę, druk biletów, robotę tapicerską, w sali, przygotowanie podłóg ich oczyszczenie etc. rs. 522 kop. 27, czysty zatem dochód z balu wyniósł rs. 2,401, kop. 89.

Nadto bracia Lesser raczyli przyłożyć się pożyczeniem dwóch trem i trzech tualet potrzebnych do urządzonego tymczasowego buduaru damskiego, jak niemniej p. Koch cukiernik w sali dla tańczących bezinteresownie podawał chłodniki.

Zarząd przeto poczytuje sobie za miły obowiązek podziękować za współczucie publiczności oraz wszystkich Osób, które w jakikolwiek sposób raczyły się przyłożyć do powiększenia dochodu z tegoż balu dla funduszów Szpitala.

## Wiadomości z Cesarstwa.

— *Gon. Urząd.* ogłasza konwencję między Rossją a Szwajcarją o wzajemne wydawanie przestępców, podpisaną w Bernie dnia 5 (17) listopada 1873, a ratyfikowaną w Petersburgu 5 (17) grudnia tegoż roku. Podług artykułów 1 — 3 mają być wzajemnie wydawani tak poddani jak nie poddani żądającego państwa, z wyjątkiem poddanych państwa, ku któremu żądanie się zwraca, skazani, oddani pod sąd lub śledztwo z zastrzeżeniem aresztowania, za winy pociągające podług praw oba krajów karę większą niżeli rok więzienia. Pomiędzy występkami szczegółowo wyliczonemi w artykule 3-im, znajduje się podrabianie i puszczanie w obieg fałszywej monety, oraz bankructwo złośliwe, co jedno i drugie najczęściej szuka bezkarności w ucieczce za granicę.

Wydawanie winnych odbywa się drogą dyplomatyczną, przyczem z mocy art. 17 wszystkie dokumenta sądowe popierające żądanie mają mieć w załączeniu przekład francuzki, z wyjątkiem dokumentów pisanych po niemiecku, które załączania przekładu nie wamagają. Według art. 20-go konwencja zaczyna obowiązywać od dwudziestego dnia po promulgacji, dokonanej podług przepisów prawa obu krajów; obowiązuje zatem od dwudziestego dnia po 30-m stycznia (11-m lutego) r. b., to jest daty promulgacji w *Goń. Urzęd.* Czas trwania umowy jest nieokreślony; konwencja przestanie obowiązywać w sześć miesięcy po wypowiedzeniu przez którąkolwiek ze stron wchodzących do układu.

— Józef Wieniawski w ostatnich dniach stycznia r. b. wystąpił z dwoma koncertami w Odessie. „Journal d'Odesse" w numerze 17 oddaje ziomkowi naszemo wielkie pochwały szczególniej za wysoko rozwinięty mechanizm i za łatwość egzekwowania rozlicznych *stylów* muzycznych.

Dziennik ten pisze także, że publiczność Odessy przyjmowała koncertanta z oznakami najżywszej sympatji, zachowując podczas gry jego uroczyste milczenie, a po skończonym koncercie nie szczędząc mu frenetycznych oklasków i przywoływań.

— „Mosk: Wiad:" przytaczając opinje podróżników zagranicznych, którzy zwiedzali Bucharję i Samarkandę, sami się na tę opinję zgadzają, że znany opis podróży Węgra Vamberego do Azji środkowej, jest dziełem imaginacji i kompilatorstwa, lecz że sam Vambery nigdy tam nie był.

---

✝ W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Stalskich **Piekarskiej**, o godz: 10tej z rana, w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2058—

✝ Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego i ukochanego jedynego syna naszego ś. p, Piotra **Około-Kułak**, odbędzie się Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana w kościele Śgo Aleksandra, na które stroskani rodzice wraz z synową i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. —2051—

✝ W dniu 19 b. m. to jest we czwartek jako w dzień Imienin ś. p. Konrada **Chądzyńskiego** w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9-tej z rana, za spokój duszy jego, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne, na które pozostala wdowa Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zaprasza. —2052—

✝ Żona wraz z córką zmarłego Aleksandra **Dyzmańskiego** Obywatela miasta Warszawy zapraszają Przyjaciół i Krewnych na żałobne Nabożeństwo za duszę jego odbyć się mające w kościele Ś-go Jana w kaplicy przed Panem Jezusem dnia 19 b. m. o godzinie 11-tej z rana. —2053—

✝ We czwartek dnia 19-go b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. **Zofji** z Dębowskich **Rosso**, odprawione będzie nabożeństwo o godzinie 10-ej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które dzieci i wnuki zapraszają Krewnych i Znajomych.

✝ Jan **Kobierski** Opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł d. 17 b. m. pozostawszy w nieutulonym żalu żonę, córki, wnuków i zięciów, którzy zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w d. 19 b. m. t. j. we czwartek, o godzinie 2-ej z południa, z kościoła Ś. Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, na cmentarz powązkowski. —2050—

✝ W dniu 17 b. m: po długiej i ciężkiej słabości opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeniósł się do wieczności, obywatel m. Warszawy **Jan Blunck**, przeżywszy lat 59. Pozostała w nieutulonym żalu wdowa i dzieci zapraszają Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w d. 19 b. m. t. j. w czwartek o godzinie 4-ej z mieszkania przy ulicy Leszno Nr 17, na cmentarz wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego odbyć się mającą. —2032—

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Holendrzy tłómaczą się, że klęskę, o której donosi wiadomość z Penang ze źródeł angielskich, zadali im Aczyńcy jeszcze w styczniu d. 29 t. m. a nie teraz jakby można wnieść z nieokreślonej wiadomości. Klęska nie miała przytem takich rozmiarów jakie jej nadaje telegram angielski z Penang. A jakie miała? O tem nikt wiedzieć niepotrzebuje, jeśli się to „Staatscourantowi" nie spodoba. Obie kampanje jedna w polu przeciwko Aczyńcom, druga w dziennikach przeciwko opinji publicznej nie wiodą się Holendrom. Kampanja wojenna na Sumatrze nieszczególne daje wróżby dla upragnionego zagarnięcia reszty wyspy, cieszącej się jeszcze niepodległością; kampanja buletynowa okrywa śmiesznością i generała Swieten i jego sztab i ministra wojny w Hadze.

Donoszą z Hiszpanji, że Primo Rivera, z armji Morionesa, o którem pomówimy jutro obszerniej w Przeglądzie politycznym, wylądował już w Castrourdiales z dywizją wojska. Toloza w Guipuzcoa została poraz trzeci zaopatrzoną w żywność i stawiać będzie jeszcze czas pewien czoło oblegającym ją karlistom. Prawdopodobnie zaopatrzenia dopełnił Loma pobiwszy poprzednio 2,000 karlistów, o czem donoszą z St.-Jean de Luz. Całe wybrzeże wschodnie w Hiszpanji ogłoszono za zostające w stanie oblężenia.—P. Ruyz Garcia, minister spr. wewnętrznych wydał okólnik przypominający bardzo odezwy początkowe Brogliego o utrzymaniu rzeczypospolitej we Francji. Gdyby nawet Garcia szczerze przemawiał, głos jego mało zaważy na radach, którym przewodniczy Serrano. Rzeczpospolita w Hiszpanji przebywa ostatnie swoje godziny.

W sobotę zgr. narodowe w Wersalu przyjęło normy do opodatkowania czeków handlowych i odroczyło posiedzenie swe do jutra. Cielec tłusty i ostatni wtorek mają magiczny pociąg nawet dla prawodawców narodu. Jakże się pokusie oprzeć?

Lamarmora przekonany o słuszności swej sprawy nie pozwala się spędzić z pola księciu kanclerzowi niemieckiemu. Na nic się nie zdał list Usedoma. Generał włoski w wyrazach stanowczych zaprzecza dwóch głównych punktów listu: Najpierw noty z d. 17 czerwca 1866 r. o której mówi Usedom nie otrzymał tak jak chce ten dyplomata 17-go wieczorem, ale później, a następnie nigdy nikomu nie objawiał zamiaru zatrzymania armji włoskiej w czworoboku, przeciwnie miał zawsze to przekonanie, że armja włoska na Wiedeń wyruszyć powinna. Co teraz pocznie książę-kanclerz?

Gladstone lada dzień ustąpi nieczekając terminu otwarcia parlamentu (5 marca), Dizraeli niewątpliwie powołanym zostanie przez królową do utworzenia gabinetu. Naczelnik torysów ma już listę ministrów w zupełności prawie przygotowaną. Na liście tej figurują: Cairn — sprawiedliwość, ks. Buckingham – prezes rady tajnej ks. Richmond—wojna, ks. Northumberland—marynarka, Ward-Hunt albo Hubbard – skarb, Gathorne-Hardy – spr. wewnętrzne. Gabinet obecny przed ustąpieniem swojem zamierza jeszcze natworzyć parów ze swego ramienia, aby wzmocnić w Izbie wyższej opozycję, do której sam teraz przechodzi. — Konserwatyści posiadać będą w przyszłym parlamencie pięćdziesięciu paru głosów. W stosunkach angielskich podobna większość ma już znakomitą doniosłość.

Rząd meklemburski trafił jeszcze na cóś bardziej wstecznego niż on sam. Depesza ze Szwerynu donosi, że projekt nowej konstytucji wprowadzającej systemat reprezentacyjny jeśli nie całkowicie to przynajmniej ułamkowo, wydał się zbyt rewolucyjnym przezacnemu rycerstwu meklemburskiemu. Siedmiu członków komitetu rycerskiego uważa wszelką reprezentację z wyborów powszechnych (przez całe massy ludności dokonywanych) za dające wiele do myślenia i zaleca wrócenie się do projektu zeszłorocznego, w którym systemat stanowy rozszerzony był z rycerstwa do innych klass ludności Przeciwnie ludność wiejska, dobijająca się praw, uważa projekt obecny za nie odpowiadający potrzebom. Z łona reprezentantów tej klassy wyszedł projekt reprezentacji mieszanej: stanowej i narodowej i ogólno-krajowej. Połowa reprezentantów wybierałyby posiadłość miejską i własność ziemską, każda po 1/4, druga zaś połowa powstawała z wolnych wyborów całego kraju.

Inny projekt żąda podzielenia kraju na wzór organizacji okręgów pruskich na 12 części, w którychby wszystkie trzy stany: rycerski, wiejski i miejski reprezentowane były przez trzydziestu deputowanych w każdym. Te sejmiki okręgowe wybierałyby dopiero reprezentantów do sejmu wspólnego; ogólna ich liczba wynosiłaby 60.

Z Brunświku brak jeszcze doniesienia o postanowieniach Izby sejmującej w przedmiocie regencji i przyzwolenia Cesarza Wilhelma.

Kardynał Antonelli zaprzeczył urzędownie prawdziwości bulli „Apostolicae sedis munus". Zalecił też podobno Biskupom francuzkim umiarkowanie w obchodzeniu się z Niemcami. Tak donoszą z Berlina, a wiadomość ta może się okaże tendencyjnie zmyśloną dla przekonania świata o zależności postawy Biskupów francuzkich od Papieża, zależności, która nikogo pewno prócz Niemców berlińskich, nie dziwi.

Do „Daily News" telegrafują z Wiednia, że generał Ignatjew otrzymał był polecenie przygotowania memorjału w kwestji wschodniej. Na podstawie tego memorjału mają być prowadzone układy z hr. Andrassym.

Na konsystorzu czerwcowym papież zamianować ma następujących prałatów kardynałami: Dechamps (Mechlin) Manning (Westminster) Nenna, Gianelli, Simoni, Bertolini, Veteleschi, Pacca. Jacobini ma zostać nuncjuszem w Wiedniu.

Król włoski dotychczas nie obsadził jeszcze stanowczo urzędu ministra oświaty po usunięciu się pana Scialoja, ktoremu Izba deputowanych odmówiła swego zaufania przy obradach nad prawem o nauce początkowej bezpłatnej i obowiązkowej. Tymczasowo powierzono ster oświaty publicznej p. Cantelli ministrowi spraw wewnętrznych.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa, d. 18go Lutego, godz. 12 w poł.*

*Paryż 17-go.* — Dzienniki francuzkie przyklaskują zbliżeniu się Cesarzów Rossji i Austrji. Dzienniki jednomyślnie uważają Austrję, Francję i Rossję za sprzymierzonych naturalnych.

*Berlin*, 17go.— „Nord-deutsche, Allg. Ztg;" powraca do polemiki przeciwko Zgromadzeniu Narodowemu w kwestji protektoratu francuzkiego na Wschodzie, wyszydza średnio-wieczne dowodzenie na korzyść pretensji niezgodnych z traktatem paryzkim i zamierza niezgodność tę w następnym numerze wykazać.

*Peszt 17-go.* – Deputowani rumuńscy ze stronnictwa Deakistów oświadczyli na wezwanie stronnictwa narodowościowego w kwestji wydania wspólnego programatu, że dopóki Rumunia walczyć będzie w lewicy przeciwko ustrojowi Węgier,—nie chcą mieć nic z niem wspólnego. „Magyar Polityka" dowiaduje się że ministrowie serbscy Ristics i Militic zamierzają wydalić się do Szwajcarji.

## RÓŻNOŚCI.

Kupiec w *Salem*, w Północnej Ameryce, uważający punktualność za konieczny warunek w każdem powołaniu, zawiedziony został przez jednego z rzemieślników, [illegible]który mimo danego przyrzeczenia, poruczonej m[illegible]y nie odstawił na czas oznaczony.

Dając powtórnie obstalunek wymagał słowa na dotrzymanie terminu dostawy, bez żadnych następnie wymówek.

Rzemieślnik przysięgał, że tą razą nie zrobi zawodu, robotę daną przyniesie na drugi tydzień w piątek, rano, chyba tylko śmierć jego może być przeszkodą w niedotrzymaniu danego obecnie słowa.

Mimo owych przysiąg słowa nie dotrzymał i roboty nie dostawił.

Kupiec w sobotę rano ogłosił w jednem z pism codziennych o śmierci swego rzemieślnika, ubolewając nad stratą tak porządnego i uczciwego człowieka.

Bohater tego anonsu przeczytawszy ze zdziwieniem o swym skonie, pobiegł do redaktora pisma, który wymienił nazwisko kupca dającego anons o jego śmierci.

Wpada przeto do kupca dla bliższego wyjaśnienia tego postępku.

Kupiec spostrzegłszy wchodzącego, okazał przerażenie jakby zobaczył nieboszczyka, i zawołał:

— Co ja widzę? to pan jesteś?! Tak mi przysięgałeś, iż robotę oddasz w piątek jeżeli tylko będziesz przy życiu. Nie otrzymawszy roboty, byłem pewny że nie żyjesz, i dla tego poczytałem sobie za obowiązck napisać publiczną wzmiankę o skonie znanego mi a zacnego człowieka.

Żart ten takie zrobił wrażenie na owym rzemieślniku, że nadal wszelkie poruczane mu roboty na czas oznaczony wykończał.

Ze sposobu noszenia kapelusza można sądzić o charakterze ludzi, i tak:

Kto nosi kapelusz przechylony na jedno ucho—jest tchórzem.— Kapelusz zsunięty na tył głowy—oznacza głupca.—Kto spuszcza brzeg kapelusza na oczy—jest szydercą. — Kto idąc trzyma kapelusz w ręku — jest genjuszem—albo też poci się.

Każdy artysta winien mieć wysokie idee, ale nie o sobie.

Podejrzenie, wiatr i wierność, szczególne mają sympatyczne własności:

*Podejrzenie* nie wychodzi już nigdy z miejsca w które się raz dostało. — *Wiatr* nigdy nie wejdzie tam, zkądby wyjść nie mógł. — *Wierność* gdy raz wyszła, już nigdy nie powraca.

## SZARADA

**A. T.**

Zwykle bez *pierwszych drugich* obejdzie się w lecie;
*Wszystka* zaś jest powierzchnią i to każdy *trzecie*.
(Znaczenie zeszłej Szarady: *Lokatorki*).



### Pisarz Trybunału Handlowego w Warszawie.

Na żądanie Władysława Nowickiego, reprezentanta Moskiewskiego Domu Handlowego „Piotr Orłow,“ czyni wiadomo, że Ministerstwo Finansów w departamencie przemysłu i handlu Reskryptem z d. 22 listopada 1873 r. za Nr 6317, przyznało temuż domowi handlowemu „Piotr Orłow“ prawo wyłączności (przywilej), używania rysunku, na etykietach do zawijania i pakowania herbaty służących.

Kopja powyższego Reskryptu, oraz wzory rysunku etykiet, złożone zostały w aktach Trybunału Handlowego.

Warszawa, dnia 25 stycznia (6 lutego) 1874 roku.

1—3—2003— *Zabierzowski.*





## Nagrody rs. 5.

Dnia 17 b. m. w godzinach południowych z domu Nr 35 na Nowym-Świecie, wybiegł i zginął **PIESEK** z rassy **pinczerów** maści jasno-żółtawej, z obróżką czerwoną z dzwoneczkami, łapki i na boku sierć wystrzyżona. Ktoby odprowadził tego pieska lub dał o nim wiadomość do właściciela domu Nr 35 na Nowym-Świecie, pierwsze piętro, otrzyma powyższą nagrodę. 1—8 — 2047 —



# OPERA WŁOSKA.

W Środę 18-go Lutego

**Faust** Abonament lit. B. Nr 8.

Panie: Mariani, Meccoci, Stankiewicz. Panowie: Pavani, Gasparini i Sovestre.

W Piątek 20 Lutego

**Hugonoci,** Meyerbeera. Abonament zawieszony.

W próbie **Don Carlos, Afrykanka,**

### TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust.** -- Jutro: **Hamlet** p. de Neville przedstawi rolę Hamleta.

### TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Nadzieje, Akrobata, O chlebie i wodzie.**

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 18 Lutego 1874 roku.*

| | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE i KOP. SR. | | | |
| Półimperiały Ros. rs. 6 kop. 9. | | | | |
| Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 60. | | | | |
| Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10. | | | | |
| Austrjackie floreny w bilet. k. 65. | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) | — | — | — | — |
| Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 | 94 | 40 | 94 | 10 |
| Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 | 93 | 90 | 93 | 60 |
| Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869. | 92 | 70 | 92 | 40 |
| Listy zastawne miasta Warszawy. . | 87 | 90 | 87 | 60 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100. . . . . . | 79 | 20 | 78 | 90 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . . | 97 | — | 96 | 50 |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. . | 166 | — | — | — |
| „ „ „ „ z r. 1866 . / „ „ „ „ ostempl. . | 166 | — | 165 | 50 |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . | 68 | 50 | 67 | 50 |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. . | — | — | 143 | 75 |
| Akcje Dr. żel. War.-Tarespolskiej. . | 114 | — | 113 | 25 |
| Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . | — | — | — | — |
| Akcje Banku Dyskontowego Warsz. | — | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia | — | — | 127 | — |
| Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej | 101 | — | — | — |
| Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . . | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie. . . . | 102 | 50 | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 62 2/9.
Od Likwidacyjnych kop. 85 5/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 77 2/9.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 190 5/18.
*Berlin*; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. — rs. 107 k. 70
*Londyn*; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 27 1/2, rs. 7 k. 25 1/2.
*Paryż*; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 15 rs. 86 k. 25
*Wiedeń*; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 60 rs. 96 k. 25
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 8.

### Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni 2.06, dziś rano ciepła st. 2.40, w południe ciepła st. 8.84. Barometr: 743 mm. (W. deszcz).




Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek.)

# PISMA LEKARSKIE

## Dra T. CHAŁUBIŃSKIEGO

## I.

## Metoda wynajdywania wskazań lekarskich. Plan leczenia i jego wykonanie.

**Cena kop. 60.—Z przesyłką kop. 75.**

Dzieło powyżej wymienione wyszło w tych dniach z druku i sprzedaje się w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 3—8 — 1769 —

---

## WYDAWNICTWO

## Maurycego Orgelbranda

**w Warszawie,**

*naprzeciw posągu Kopernika.*

## Żywoty Świętych

**na wszystkie dni roku,**

z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy;

tudzież

## na wszelkie Uroczystości i Święta

**krótkie nauki**

przez

## OJCA PROKOPA

**Kapucyna,**

ozdobione **48** litografjami,

na sposób sztychów.

(Zatwierdzone przez Władzę Duchowną).

Zeszyty 1, 2 i 3 dzieła i pierwszy rycin wyszły z druku. Cena dzieła: na papierze zwyczajnym 30 kop., całe dzieło rs. 3 kop. 60. Z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40. Na welinowym 40 kop. za zeszyt. Całe dzieło rs. 4 kop. 80. Z przesyłką pocztą rs. 5 kop. 60. Ryciny po 5 kop. za sztukę. Wszystkie (48 sztuk) razem rs. 2 kop. 40. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 80. Całe dzieło składać się będzie z 12 zeszytów miesięcznych dzieła i 4 trzymies. zeszytów rycin. Opłatę wnosić można za zeszyty przy odbieraniu, w pewnych częściach lub w całości. Warunki szczegółowe prospekt obejmuje. —1851—1—2

---

## HISTORJA LITERATURY POLSKIEJ

przez

## Leona Rogalskiego.

Dzieło to obejmujące w 2ch tomach (18tu zeszytach), **Dzieje literatury polskiej** do najnowszych czasów wydawanem jest

**ZESZYTAMI**

obejmującemi 5 — 6 arkuszy, w formacie duże 8-vo,

**ZESZYTY 1 i 2 SĄ JUŻ DO NABYCIA**

**cena zeszytu kop. 30,**

(przedpłata nie jest wymaganą)

## co dni 15 ukazuje się zeszyt.

Zeszytów będzie 18-cie.

Dnia 1go Października r. b. dzieło będzie w zupełności wydanem i sprzedaż zeszytowa ustanie.

Osoby z prowincji nadsyłające należytość wprost do Wydawcy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Dzieło to jest do nabycia w księgarni Michała Glücksberga (Wydawcy), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. hr. Krasińskiego Nr 411 (nowy 7), oraz we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

**Michał Glücksberg**

Księgarz Wydawca.

—1912—1—18

---

## KSIĘGARNIA

## ED. WENDE I SP.

**w Warszawie**

otrzymała na Skład Główny:

## Książęta Szląscy

## z domu Piastów,

przyczynek do historji rodzin panujących w Polsce, zebrany i ułożony przeważnie z niemieckich źródeł, przez

**Michała Bonieckiego.**

Część III zawiera okres od 1610 do 1675 r. —1598—3—3

---

## KALENDARZ HUMORYSTYCZNY



**na rok 1874.**

Cena kop. 37 i pół

zebrała

## „Mucha.“

Nabyć można we wszystkich Księgarniach oraz Kantorach pism. 10—10—984—

---

Wyszły z druku: Zeszyt VIII i IX dzieła p. t.

## WYKŁAD CHORÓB WENERYCZNYCH,

podług dzieła Zeissla, Redera i innych, ułożony przez Studentów Medycyny. Zeszyty te zawierają: wykwity przymiotowe na skórze, cierpienia przymiotowe włosów i paznogci, cierpienia przymiotowe błon śluzowych i choroby przymiotowe kości i okostnej. Zeszyt ostatni wkrótce opuści prassę. Cena każdego pojedyńczego zeszytu kop. 50. —1764—3—3

---

Nakładem Księgarni i Składu Obrazów

## ALTENBERGA I ROBITSCHKA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 41,

**w Warszawie**

wyszło dziełko Klügera p. t.:

## DWA KAZANIA

**(Zwei Predigten),**

cena kop. 30.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —1671 3—3

---

— **Kroniki Rodzinnej Nr 4,** wyszedł z druku i zawiera: Pośrodkowi.— Z niedrukowanych poezji Zygmunta Krasińskiego: Fryburg.—Wacław Potocki, wizerunek p. A. Tyszyńskiego. — Sylva rerum. — Powrót do gniazda, powieść z podań XVI wieku, przez J. I. Kraszewskiego. — Korrespondencja ze Lwowa.— Gawędy o wychowaniu p Anastazję Dzieduszycką, zasady I.— Zarysy świata roślinnego p. M. J. Z., I. Ameryka północna (dok.). — O granicach poznania przyrody podług wyznań naturalistów, skreślił Wł. D—i. (dokończenie). —1911—1—1

---

W dniu 12 (24) Lutego 1874 roku, o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydz. I, sprzedaną zostanie

## NIERUCHOMOŚĆ

Nr 211 lit. F, na Pradze pod Warszawą położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,241 kop. 51, jako zniżonego szacunku. Vadium rs. 800 winno być złożone. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału I-go, tudzież u niżej podpisanego obrońcy pod Nrem 310/11 (nowy 5) przy ulicy Rynek Nowego-Miasta zamieszkałego.

**Izydor Karśnicki,**

Patron.

—1905—2—3

---

W Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I, pod Nrem 549, sprzedane zostaną przez publiczną licytację

## NIERUCHOMOŚCI

na przedmieściu Pradze położone, a mianowicie:

w dniu 13 (25) Lutego 1874 roku, o godzinie 10-tej rano, **Nieruchomość** Nr 403. Licytacja zacznie się od summy rs. 11,736 kop. 8. Vadium rs. 2,000,

w dniu 14 (26) Lutego r. b., o godzinie 10 rano, **Nieruchomość** Numer 385/6. Licytacja zacznie się od summy rs. 5,527 kop. 84. Vadium rs. 1,000.

Warunki przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nrem 1777 zamieszkałego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, wydziału I-go. — **Teodor Łącki,** Obrońca przy Senacie. —2020—1—1

---

## Guwerner Polak,

znający dokładnie język francuzki, może być zaraz umieszczony pod bardzo korzystnemi warunkami, **Nauczycielka** Rossjanka, **Guwerner** Niemiec poszukuje lekcji, **Paryżanka** wysoko wykształcona, tudzież Nauczycielki Polki, **Bony** Francuzki i Niemki są do umieszczenia w Rekomendacji Heleny Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy, 1-sze piętro. 1880—2—2

---

## FRANCUZÓW

Guwernerów kilku, Polaków, Niemców, oraz Guwernantki Angielki, Polki, Francuzki i Niemki z muzyką, z wyższem lub niższem wykształceniem. Bony i osoby do towarzystwa rekomenduje. Potrzebna prędko Bona Niemka. A. Witkowska, ulica Niecała Nr 8. —1843—2—6

---

Potrzebna jest

## NAUCZYCIELKA

z gimnazjum, mająca kwalifikację urzędową do wykładu nauk na pensji, na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Mostowej w domu pod Nrem 14, mieszk. Nr 6, od godz. 12 w południe do 6 wieczorem. —1939—2—3

---

Potrzebną jest

## NIEMKA MŁODA,

znająca swój język, mogąca czytać i pisać i umiejąca szyć. Ulica Mokotowska Nr 18 nowy, wiadomość u stróża Józefa. —2037 1—1

---

## Un jeune homme PARISIEN

ancien élève de l'Université de Paris— connaissant parfaitement la langue française, ainsi que sa littérature désire trouver des leçons en ville, s'adresser au **bureau de placement** rue Faubourg de Cracovie Nr 7, chez M-me Marie Dąbrowska née Gross. —1454—3—3

---

**B. Student Uniwersytetu Berlińskiego** z wydziału nauk przyrodzonych, który poprzednio przez 7 lat był gospodarzem, dwa lata na Akademji rolniczej w Prószkowie w Górnym Szląsku, gdzie złożył egzamin krajowy, znający **dokładnie język niemiecki**, poszukuje stosownego zajęcia. Łaskawe offerty uprasza się przesłać pod adresem: Adam Szenke, ulica Mazowiecka Nr 16, u W-go P. Schmidta, właściciela Apteki. —2005—1—3

---

Potrzebny jest

## UCZEŃ,

do Zakładu Siodlarskiego, w wieku od lat 14 do 16. Interesanci zechcą się zgłosić przy ulicy Orlej Nr 3. —1829—3—3

---

## Młody człowiek,

kawaler, pełniący obowiązki kasjera przez przeciąg lat 10-ciu, w jednych i tychże samych wielkich dobrach na wsi, z powodu zmiany interesów w tychże dobrach, pragnie pomieścić się jako kasjer lub buchhalter na wsi albo w Warszawie, w jakim domu handlowym. Na dowód swej sumiennej pracy, poświęcenia się interesowi pryncypała i nieposzlakowanej rzetelności, złożyć może poręczenie kilku najwiarogodniejszych osób, jako też świadectwo z miejsca obecnych swoich obowiązków. Po bliższe szczegóły interesanci zgłosić się mogą w każdej chwili na ulicę Chmielną pod Nr 18 nowy, 1sze piętro, drzwi na lewo. —1847—3—3

---

Potrzebne są

## PANNY

do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Wiadomość: Leszno Nr 33, pierwsze piętro, stróż wskaże. —2033—1—1

---

## PANNA

kompletnie uzdolniona do Strojów, znajdzie korzystne dla siebie miejsce w magazynie Sukien i Strojów damskich **E. Nawroczyńskiej,** Krak.-Przndm. Nr 19, prawie vis à vis kościoła Ś go Józefa Oblubieńca, na 1-em piętrze. —2030—1—3

---

Potrzebna jest zaraz

## PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, ze wszystkiem lub na przychodnią, oraz i do nauki. Nr 37 domu, ulica róg Zielnej i Ś to Krzyzkiej. —1998—1—1

---

Potrzebne są

## PANNY

uzdatnione do sukien, szycia na maszynie, panny podręczne, uzdatnione do strojów i panny do sklepu. Wiadomość w Magazynie Strojów Damskich i Fabryce Kwiatów A. P. przy ulicy Miodowej, Nr 9. —2011—1—3

---

## OSOBY

płci żeńskiej posiadające początki rysunku i zdrowe oczy, mogą być przyjęte na naukę do retuszowania fotografii za opłatą. Wiadomość w zakładzie fotograficznym J. Mieczkowskiego przy ulicy Miodowej Nr 496. —1832—3—3

---

Ktoby sobie życzył na godziny

## LEKTORKI,

bardzo pięknie czytającej po francuzku i po polsku, niechaj się zgłosi do domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 36 nowy, w podwórzu ostatnia sień na lewo, mieszkania Nr 7, od godziny 2 do 5 po południu. —1852—3—3

---

## OSOBA

poszukuje miejsca, posiadająca język francuzki, niemiecki i wyższą muzykę, oraz Nauczycielki i Nauczyciele, Bony, Nauczycielka pragnie przyjąć demi-place. Wiadomość u pośredniczącej B. Lipińskiej, Nowy-Świat Nr 32. Tamże jest **Pokój** z umeblowaniem, dla osoby płci żeńskiej, a może być z usługą i stołem. —1784—3—3

---

## OSOBA

wracająca z zagranicy zamierza wykładać

## lekcje kroju

według metody najnowszej i najpraktyczniejszej. Cena umiarkowana. Szanowne Panie życzące korzystać z tej sposobności raczą złożyć swoje adresy pod lit. L. R. w Red. Kurjera Warsz. —1583—3—6

---

Potrzebną jest

## Panna Służąca

z dobremi świadectwami, na wieś, w blizkości Warszawy. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13, ulica Wielka. —2022—1—3

---

## AKUSZERKA

zamieszkała przy ulicy Nowy-Świat Nr 52, na 2 m piętrze od frontu, ma **Pokoik** z osobnym wejściem, dla osoby pragnącej odbyć słabość sekretnie, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. —1775—3 6

---

## MAMKA

młoda i ze zdrowym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34 —2035—1—1

---

## MAMKA

młoda, zdrowa, życzy sobie przyjąć obowiązek. Pod Nrem 2680, u Akuszerki, Nr nowy 7, ulica Bednarska. —2007—1—1

---

## RESPIRATORY

oryginalne angielskie, zapobiegające szkodliwemu wpływowi, obecnie chłodnej i wilgotnej pory, utrzymujące od 4 do 16 stopni ciepła, w znacznym wyborze od **rs. 1,** w zakładzie Optyczno-Mechanicznym

## F. PIK

**ulica Niecała Nr 2.** 1—6—12,700—

Ktoby sobie życzył nabyć tutejszą

# „Gazetę Rządową"

od 1839 r., **22 tomów**, raczy się zgłosić pod Nr 6, mieszk. Nr 2, przy ulicy Smolnej. —1899—3—3

---

# Rs. 13 lub 12.000,

żądane są zaraz, na hypoteki dóbr ziemskich, po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Są do wydzierżawienia wieczyście **dwa MŁYNY wodne**, z dwoma cylindrami, z pytlami i kamieniami francuzkiemi o 5-ciu gankach przy włóce stawu przez który przechodzi rzeka, dies. 15 (włóka jedna) gruntu, z zabudowaniami gospodarskiemi i łąkami, wkupnego żąda właściciel rs. 7,500, odległe od Warszawy mil 5 szosą, a boczną drogą wiorst 7. Potrzebny jest **Rządca dóbr** z kapitałem od 4,000 do 5,000 rs., kapitał zabezpieczony będzie dobrze na hypotece i znajdzie odpowiednie wynagrodzenie za swą pracę. O wyż wymienionych szczegółach, żądający zechcą zostawić swoje adresa w hotelu Litewskim u szwajcara a ten doręczy interesantowi. —1863—3—3

---

Jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie

# Rs. 3,200.

Wiadomość u Patrona Stanisława Próchnika, ulica Senatorska Nr 16, między godziną 4tą a 6tą po południu. —1973—2 3

---

# Dzierżawa Folwarków

dwóch, w gubernji i powiecie Radomskim położonych w bardzo korzystnych warunkach, z gospodarstwem postępowem i zamożnem, jest do wypuszczenia od Ś-go Jana r. b. Reflektanci raczą się zgłosić po bliższe informacje do Kancelarji W-go Rejenta Stanisława Zawadzkiego. 2012—1—3

---

Do wydzierżawienia od 1 Kwietnia 1874 roku, na rok jeden:

# Dom parterowy,

o 4 pokojach, z obszernym salonem, kuchnią, przedpokojem, piwnicą, z wozownią, stajnią, składami, oraz z otaczającym ogrodem warzywnym i owocowym. mającym rozległości łokci kwadr. 30,000,— przy ulicach: Przyokopowej, między Pańską, Sienną i Wronią, w bliskości Targu Witkowskiego, obok mającej się budować stacji towarowej dróg żelaznych. Wiadomość w domu Nr 13, przy ulicy Złotej, w mieszkaniu Nr 5, rano do godz. 10, po południu od 5. 3—3—1399—

---

**PLAC** przeszło sto tysięcy łokci kwadrat. obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3003 położony, od lat dawnych na skład drzewa zajmowany, wraz z dwoma szopami i własną biudugą, jest do wydzierżawienia od 1 go Kwietnia r. b. Wiadomość powziąść można w kancellarji głównej hr. Zamojskich, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 6 nowym, codziennie od 9-tej rano do 4-tej po południu. 3—3 —1388—

---

# Ktoby z PP. Właścicieli domu na Pradze,

miał takowy do wydzierżawienia, raczy zgłosić się do p. Tonn, kassjera Dr. żel. Warsz.-Petersburgskiej na Pradze pod Nr 191, celem bliższego porozumienia się. —1915—2—3

---

Jest do sprzedania z wolnej ręki

# majątek Ziemski

w gubernji i powiecie Radomskim, mający powierzchni dies. 180 (włók 12), MŁYN wodny i wszystkie budynki w stanie bardzo dobrym—przeważnie murowane. W tejże okolicy są do wydzierżawienia FOLWARKI kilkunasto i kilkudziesięcio włókowe. Bliższa wiadomość u Rejenta Piaseckiego w Szydłowcu. —1,554—5—6

---

# FOSFORAN ŻELAZA

## P. LERAS,

**DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI.**

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała** jest **trudny, lub został spóźniony.**

Składy naszych produktów lekarskich, powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom drogistom w Kijowie; Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie. —13,091—7—21

---

# SZPRYCOWANIE

z rośliny Matico

## PP. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy **rzerzączki.**

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu. Gallemu i L. Spiessowi w Warszawie, pp Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; i pp. Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie. —13,090 6—12

---

PRECZ ZE SIWIZNĄ!




# MÉLANOGÈNE

**wyborna farba do włosów P. DI QUEMARE w Rouen.**

W jednej chwili barwi siwe włosy na głowie i na brodzie bez niebezpieczeństwa dla ciała.

Skład w Warszawie w Zakładach Fryzjersko-Perukarskich i Perfumeryjnych PP. K. Pohorockiego, Alek. Lipinka, A. Kocha, Jana Kocha, B. Śniechowskiego, i u wszystkich głównych fryzjerów i perfumystów. 5—12 12,838 —

---

# MASZYNA

**do Waty** z wszelkiemi przyborami, jest do odstąpienia w każdem czasie, widzieć można w domu pod Nrem 22, ulica Zielna w fabryce Waty. —1864—3—3

---

**Bracia Wróbel** na Krak.-Przedmieściu sprzedają po cenie fabrycznej,

# KAWĘ FIGOWĄ

wybornego gatunku, z zapachem jak kawa Mocca. —1694—3—6

---

# Kawy Figowej

w najlepszym gatunku, w paczkach funtowych dostać można po cenie fabrycznej w składzie Win i Towarów Kolonjalnych **Ksawerego Głogowskiego,** przy ulicy Twardej Nr 12, wprost Marjańskiej. —1902—2—3

---

Skład Kolonialny **„F-za Fuksa i Synowie,"** przy ulicy Miodowej, sprzedają hurtowo orientalną

# Kawę Figową,

wyborowego gatunku, po cenach fabrycznych. —2023—1—6

---

# YPRZEDAŻ

z pozostałych kilku tysięcy butelek

# WIN

w komis otrzymanych, uskuteczni się z pełna wyprzedaż, po cenach znacznie obniżonych

Wina czerwone od 50 kop. za butelkę i wyżej.

Wina białe od 60 k. za but. i wyż.

„ reńskie od 75 k. „

Wiadomość u Stanisława Cohn, Elektoralna Nr 5. 3—3 —1791—

---

# DO SPRZEDANIA:

**Półki adwokackie**, jedne olszowe politurowane, o 24 kratkach do akt, drugie mniejsze jesionowe, obydwie jak nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w pałacu Uruskich na Krak.-Przedm. Nr 28, mieszkania z bramy na 2-em piętrze. 2001—1—1

---

Główna sprzedaż skór wyrabianych, a mianowicie tak zwane Hamburgskie, z fabryki Garbarskiej pod firmą:

## I. Hauptmann et Com.

jedynie w Kantorze moim przy ulicy Elektoralnej Nr 4, odbywać się będzie.

# Sprzedaż rozpocznie się dnia 15 b. m.

## ZYGMUNT FELDHUSEN,

4—6 — 1755 —

---

# MASZYNĘ do SZYCIA

fabryki Polacka, w najlepszym gatunku, zupełnie w dobrym stanie, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97 nowy, do lokalu Nr 6, wprost Zygmunta, po południu między 3 a 4. —2036—1—1

---

**W NOWO-OTWORZONEJ**

# PRACOWNI

**Bielizny i Negliży Damskich.**

przyjmuje się obstalunki tychże robót, jak również wszelkie roboty w komis mogą być złożone. Ulica Elektoralna Nr 32, wejście przez sklep rękawicznika Mrozińskiego. —1816—2—3

---

# KOSZULE

mężkie z cienkiemi webowemi gorsami, bardzo trwałe i starannie uszyte, po rs. 1 kop. 80. **KALESONY** z trwałego angielskiego rypsu po rs. 1 kop. 5, **Kołnierzyki, Mankiety, Krawaty** w najnowszych fasonach, poleca:

**SKŁAD PŁOTNA i BIELIZNY**

## Józefa Nathanblut,

ulica Senatorska Nr 22, wprost kościoła Śgo Antoniego.—Przyjmują się obstalunki na Bieliznę i całe wyprawy. —1818—3—3

---

Pozostawiono w pracowni pani Perkowskiej

# do sprzedania:

**Suknie** jedwabne jasne, balowe i wełniane, **Peplum** z flaneli fijołkowej, **Paltocik** syberynowy nowy, **Kaftan** popielaty syberynowy, **Lornetki** wiedeńskie, **Kapelusz** aksamitny z piórem bleu malade, **Wstążki, Kwiaty i Pióra** — wszystko za pół ceny. Ulica Elektoralna Nr 7, dom W-go Stopczyka, w prawej oficynie, 2-gie piętro. —1442—3—3

---

# Główny Skład Płotna

przez lat 20 przeszło egzystujący za Żelazną Bramą, następnie na Nalewkach, przeniesiony został na ul. Franciszkańską róg Nalewek, Nr 1793, gdzie na ganku zielony szyld i zaopatrzony został w świeże transporta towarów, a mianowicie: **Web Angielskich, Szlazkich, Bilefeldzkich, Romburskich, chustek webowych i batystowych, bielizny stołowej Angielskiej etc.** jakoteż innego **płótna i płócien i towarów rossyjskich,** po cenie umiarkowanej, z czem się poleca Sz. Publiczności.

**H. GESUNDHEIDT.**

—1865—3 3

---

OGŁOSZENIE.

Warszawski Artylleryjski Arsenał wzywa chcących wziąść w dzierżawę

# Wywóz Gnoju,

podług kontraktu i prosi o zgłoszenie się do Kancellarji Arsenału, od god. 9 do 12 rano.

6 6 —1566—

---

# FASSY

od 200 do 800 garncy objętości, nowe lub używane, potrzebne są w Browarze Bojanczyka w Włocławku, ktoby z PP. Fabrykantów lub Bednarzy posiadał takowe, raczy zgłosić się piśmiennie do Włocławka. —1646—5—6

---

## Nowy transport

# SAMOWARÓW,

w różnych wielkościach, nadszedł do **Składu Szkła i Porcelany,** egzystującym przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, t. j. w domu p. Lewentala, gdzie także przyjmuje się w zamian stara miedź i stare samowary, o czem mam honor zawiadomić.

6—6 —1476— **S. Wereitin.**

---

Po zniżonej cenie

# SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.

„ na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 40 0 1,818 –

---



Jest do sprzedania

# KARETA

mała, poczwórna, prawie nowa, dwa **Faetony** mały i większy nowe, **Bryczka** w kształcie wolantu i **Sanki** jedno-konne. Ulica Leszno Nr 36 nowy. —1814—3—3

---

Z powodu zwinięcia Zakładu Bielizny przy ulicy Nowy-Świat Nr 26, są do sprzedania

# Szafy sklepowe, Kontuar dwie Lampy, Maszyna

do szycia, systemu Weller Wilson i **Bielizna,** za cenę przystępną. —1978—2—3

---

# Moskiewskie Bliny

do dnia 10 (22) Lutego, codziennie można dostać, przytem Bufet zaopatrzony we wszelkie napoje i przekąski na zimno i gorąco. Utrzymujący restaurację w Cytadeli Aleksandrowskiej.— **J. Czobłokow.** —1969—2—2

---

# SŁUPKI

**Stiukowe bronzowane** i inne, pod wazony, lampy, biusta i t. p. Chmielna Nr 4. —1806—3—3

---



# KARETA

cztero-osobowa, fabryki Gayera, gruntownie odnowiona i nowszego fasonu, jest do sprzedania. Wiadomość w Kancelarji Arsenału w każdym czasie. —1794—2—3

---

# KARETA

poczwórna, mało używana, w bardzo dobrym stanie, zdatna do miasta i na wieś, jak również dla utrzymujących remizy, jest do sprzedania w hotelu Polskim, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Rządcy tegoż hotelu. —1866—2—3

---

# SANKI

Petersburgskie i Warszawskie, za bardzo przystępne ceny, od rs. 50. Kilka **Powozów** używanych, **Kareta** poczwórna za rs. 200, **Koczyk** za rs. 150, oraz innych około dziesięciu sztuk, odnowione i niejako to Karety, Faetony i Kocze, w fabryce Powozów Romanowskiego, Erywańska Nr 1066a. —1667—5—6

---



Jest do sprzedania w Fabryce Powozów Adama Augustynowicza dawniej Wagnera, przy ulicy Erywańskiej Nr 7 nowy,

# kilka POWOZÓW

używanych. Tamże jest **Bryczka** na resorach w rodzaju wolantu. —2040—1—3

---

**Do sprzedania**

# LANDO,

pięknej konstrukcji, bardzo mało używane, fabryki Hessego, za cenę rs. 800. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —1796—3—3

---

# PARA KONI

karecianych, rodowych, maści karo gniadej, po lat 5 wieku mających, jest do sprzedania. Widzieć je można każdodziennie w hotelu Niemieckim, u stangreta Jana. —1942—2—4

---

Są do sprzedania w każdym czasie, cztery gniade, rosłe kareciane, krwi angielskiej

# Klacze,

mające po lat 9, a jedna z nich lat 10. Są doskonale wyjeżdżone tak w parce jakoteż i w czwórce. Sprzedane być mogą parami lub czwórką. Życzący nabyć takowe raczą się zgłosić do zajazdu Dziekanka (Krakowskie-Przedmieście), gdzie stangret Iwanowski w każdej chwili okaże, a razem wskaże osobę upoważnioną do sprzedania takowych. —1947 2—3

---



**PARA PIĘKNYCH**

# OGIERÓW,

w 6-m roku, skarogniadych, rosłych, dobrze ujeżdżonych w parze i pojedyńczo, spokojnych, zdatnych do rozpłodu, do sprzedania razem lub pojedyńczo, przy ulicy Chłodnej Nr 17. —2027—1—6

---



# PARA KLACZY

rosłych, młodych i rassowych, jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu za granicę, przy ulicy Żurawiej, pod Nrem 7 nowym, gdzie stróż wskaże. Tamże potrzebną jest summa 2,100 rs. na 1 Nr hypoteki domu w Warszawie. —2026—1—3

# Skład Maszyn do Szycia

# POLLACK, SCHMIDT ET COMP.,

## Nowy-Świat, dom Zarządu Wojennego, dawniej pałac Zamojskich, poleca:

Maszyny zwane **„Silencieuse“** odpowiednie szczególniej do szycia bielizny i robót krawieckich, znane tutaj **od lat dziesięciu,** i rozpowszechnione w kraju w ilości około sześciu tysięcy sztuk.

Nowe maszynki ręczne „Germania Silencieuse,“ najpraktyczniejsze ze wszystkich ręcznych maszynek, posiadające wszystkie przyrządy jak u dużych maszyn, i szyjące dwoma nitkami. Maszyny krawieckie i szewckie z najpierwszych fabryk.

## Ceny stałe, takie same jak dotąd.

Gwarancja **bezpłatnej reparacji** przez dwa lata. Nauka bezpłatna (w osobnym pokoju, nie od frontu) ale tylko dla kupujących maszyny, gdyż skład nie ma czasu uczyć wszystkich, którzy tego żądają, a posiadając ustaloną reputację, nie potrzebuje szukać reklamy w nagromadzeniu ilości uczących się i robić z takowych żywą wystawę, dla większej części naszych Szanownych Dam bardzo niewygodną.

**Oprócz tego od dziś znajdują się stale na składzie maszyny do szycia TE SAME** co obecnie tutaj po 35 rs. ofiarowywane, i sprzedają się takowe, jako więcej nie warte

## po Rsr. 25.

UWAGA 1º. Ponieważ coraz więcej pojawia się maszyn podrabianych, fabrykatów tuzinkowych, nie mających pretensji do dłuższego użytku i takowe są sprzedawane naturalnie po niskich cenach, za prawdziwe, należy przeto dla ochronienia się od podejścia przy kupnie maszyny, **żądać koniecznie** aby w rachunku wyraźnie wypisane było **„maszyna oryginalna fabryki takiej a takiej,“** nie zaś jak dotąd często ma miejsce, maszyna systemu takiego a takiego, wyraz **system** już pokazuje, że maszyna **nie jest oryginalna**, ale według **danego fabrykatu naśladowana.** Z takim tylko rachunkiem będąc oszukanym, dojść można napowrót do swoich pieniędzy.

2º Pewność gwarancji leży głównie w odpowiedzialności dającego takowe nie należy się zachęcać gwarancją długoletnią, gdyż kilkakrotne a świeże wypadki tutaj dowiody że długoletnia gwarancja już po kilku miesiącach nie mogła być dotrzymaną, skutkiem **nieobecności** gwarantującego. 5—6 — 1352 —

---

# Najdawniejszy Skład Maszyn do szycia

## przy ulicy Senatorskiej Nr 470 (22), naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego

**POLECA**

# MASZYNY DO SZYCIA

**tylko rzeczywiście praktycznych systemów, tak ręczne jak i nożne, po cenach praktykowanych.**

## Oprócz tego zaopatrzyliśmy nasz Skład w maszyny do szycia te same, co obecnie tutaj po rs. 35 ofiarowywane, które jako więcej nie warte sprzedajemy **po rs. 25.**

3—0 — 1463 —

---

## Elixir dentifrice hygiénique PINAUD

**Pour les soins de la bouche**

**L'Elixir ED. PINAUD** donné l'eclait le plus brillant aux dents à l'haleine la plus grande pureté, aux genivea leur fraicheur et leur couleur de rose.

Préparée par **ED. PINAUD,** Perfumeur Chimste fournisseur paténté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg, **Paris.**

Se trouve chez tous lex principaux Parfumeurs et Coiffeurs.

4—13 — 12,834 —

---

# KOTŁY PAROWE

## Rezerwoary, Kominy, Beczki i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.

mamy honor ofiarować, jak również reparacyje tych przedmiotów, a to z nowo założonych przy fabryce naszej warsztatów, zaopatrzonych w machiny pomocnicze najnowszej konstrukcji, na wystawie w Wiedniu zakupione. Tak urządzona kotlarnia stawia nas w możności dokładnie, tanio i spiesznie wszelkie tego rodzaju obstalunki wykonywać.

## Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

**Skład Główny przy Ulicy Senatorskiej Nr 473d obok Kościoła S-go Antoniego.**

8—0 — 13,376 —

---

**Maszyny patentowane** do obłuskiwania i czyszczenia zboża tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn, nabyliśmy na własność od PP. **Henckel et Seck**; przeto wszelkie obstalunki **tylko za naszem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

**Młynki amerykańskie** (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

**Maszyny** patentowane do czyszczenia kaszek.

**Pasy do Elewatorów, Kubełki** do tychże.

**Maszynki do ostrzenia kamieni,** i inne przyrządy i przybory dla zakładów młynarskich.

**Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów**; działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu).

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

8 0 8826 —

---

# JOANNA BERGERS,

## Sukcessorka P. Fanny Bonnet





**Krak.-Przedm., Nr 53, dom Fryzjera Pohoreckiego.**

Ma zaszczyt zawiadomić liczną swoją klientelę, iż otrzymała świeżo znaczny wybór **Gorsetów** (w nowych fasonach), oraz **Spodnic** płóciennych, **Turniur, Krynolin, Pończoch i Podwiązek** Paryzkich.

2—12 — 1789 —

---

# Manometry

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| mające | 3, | 4, | 6 | cali średnicy, do 20 Atmosfer, |
| po rs. | 11, | 12½, | 14 | za sztukę. |

# Wentyle

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| żelazne z flanszami na | ½, | 1, | 1½, | 2, | 2½ | 3 | 4 | cale otworu |
| rs. | 4,30, | 6,10, | 10, | 14,20, | 21, | 29,90 | 44 | za sztukę, |

nne wymiary po cenach stosownych, oraz wszelkie inne armatury, poleca

**H. SOMYA,** w Warszawie, Marszałkowska Nr 41.

19—0 — 9771—

---

## Machiny i Narzędzia Rolnicze.

najpraktyczniejsze, wyrabiane **w warszawskiej Fabryce Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** (dawniej Ostrowskiego i S-ki), sprzedają się w **Głównym Składzie** tej fabryki przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego:

Właściciele Dóbr ziemskich mogą kupować te wyroby na kredyt Bankowy. Niezależnie od tego, Administrator Fabryki udziela kredytu, stosownie do porozumienia się. 10—0 —13,030—

---

# Wyprzedaż po cenie kosztu!

Ponieważ w krótkim czasie Handel **HERBATY** firmy Braci Olszańskich ma przejść na własność innych osób, — więc do tego czasu Herbata znajdująca się w tym handlu na Długiej ulicy wprost hotelu Niemieckiego Nr 32 (Potkańskie), będzie sprzedawaną o 20 i 15 procent taniej w stosunku do cen nominalnych. Tamże jest do odstąpienia **SKLEP** z całym urządzeniem, a w razie potrzeby Sklep i wszelkie urządzenia sklepowe mogą być nabyte osobno. Szafy, bufet, kantuor, lampy, wagi i t. d., dałyby się użyć do najwięcej eleganckiej cukierni, magazynu damskich strojów i innym w tym rodzaju handlom. — 1,250— 6—8

---

**Skład Fortepianów i Pianin zagranicznych**



# L. FRÄNKLA



**przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.**

zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Fisharmonijki** z najpierwszych zagranicznych fabryk, z mechaniką wiedeńską i Angielską podług systemu amerykańskiego, z podwójnemi blatami, z stronami krzyżowemi.. **Pianina** są tak silne w tonie, że dorównywają fortepianom, pięknie i elegancko wykończone, po cenach najprzystępniejszych.

**Za każdy nabyty instrument Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie.**

Fortepiany używane przyjmują się w zamian z dopłatą do nowych instrumentów.

5—6 446 —

---

# NAJTAŃSZE KSIĘGI

na użytek handlowy poliniowane, w wielkim wyborze

## i trwałej oprawie,

## w Zakładzie Introligatorskim

# KREUSCH WILCHELMA,

przy ulicy Żabiej, w oficynie pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego. 6—6—479

# Dom Spedycyjno-Komissowy
## **Jan hr. Ledóchowski,**
ulica Długa Nr 30.

Gdy najwłaściwszy czas do zamówień na **Wino Bordoskie**, oryginalne w beczkach już nadszedł, uprasza Osoby pragnące rzeczone Wina przez pośrednictwo Kantoru sprowadzić, o pośpieszenie z nadesłaniem obstalunków w przeciągu bieżącego miesiąca.

Detaliczna sprzedaż na butelki tychże Win w gatunkach wyborowych, ciągle w kantorze odbywa się. 5—9 — 1590 —

# Papierosy „ORIENTAL“

Fabryka A. F. Müllera z Petersburga nadsyła do swego Składu głównego na Królestwo Polskie, 2 nowe gatunki papierosów wyborowych.

1 gatunek „Oriental“ bez mundsztuków z cygarniczkami.

2-gi gatunek „Dubek superior“ z mundsztukami, wszystkie pakowane po 100 i 25, w cenie rs. 1 za 100 sztuk. J. ROSENBLUN 7—8 — 1132 —

**Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy**
**Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.**

# MAGAZYN MEBLI
## JOZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA,

zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, jesionowych i pod orzech, a mianowicie w **Garnitury**, **Stoły**, **Stoliki** do kart, **Konsole**, **Szafy i Szafki** mniejsze, **Komody**, **Łóżka**, **Toalety**, **Stoliki** do robót damskich, **Biórka** damskie i męzkie, **Serwantki**, **Bibljoteczki**, **Umywalnie**, **Szafeczki** do łóżek, **Stoliki** pod samowar z marmurowemi blatami i inne rozmaite, **Kredensa**. **Stoły** obiadowe, **Krzesła** wyplatane, **Szeslągi**, **Sofy**, **Kozetki**, **Fotele**, **Napoleonki** i t. p. Meble, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

2—12 1827 —

# 20,000
## PUDEŁEK POLITUROWANYCH DUŻYCH,

z których każde zawiera 1000 sztuk **Zapałek karbowanych**, z fabryki Szotlanda i kosztuje tylko **15 kop.**, nadeszło do Handlu **D. S. Dyżewskiego**, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 17, gdzie również sprzedaje się **DRZEWO dębowe** suche w grubych szczapach, sążeń kubiczny po **Rs. 13** z odstawą prosto z lasu. — Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży różnych domów. 4—6 — 1757 —

# MAGAZYN MEBLI
## J. Tarnowski i Spółka,

*przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 38, dom SS-row Bothe.*

Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkowych i kosztownych, jakoteż i zwyczajnych. Wszystkich według najnowszych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedziniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. 4—6 — 1148 —

# VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
**NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA**
nadaje cerze
## ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
# CH. FAY
**Magazyn Perfum w Paryżu**
**9,** NA ULICY DE LA PAIX **9,**
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—43—78

W mieście Zgierzu, 1 mila od kolei Łódzkiej, jest do sprzedania

## CUKIERNIA

ze wszystkiemi do niej należącemi utensyljami, z powodu podeszłego wieku jej właściciela. O szczegółach sprzedaży najlepiej przekonać się można na miejscu. 2008 1—3

# PROSBY
# i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych.
—1658—2 4

Jest do sprzedania
# Garnitur Mebli

za przystępną cenę, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —1617—4—6

## Bardzo Tanio!

Szafy oszklone z gablotkami, szyldy i podstawki do kapeluszy, wszystko w dobrym stanie, można kupić pod Nrem 7, ulica Senatorska, stróż wskaże. 3—3—1356—

Potrzebną jest
# Posadzka

używana, łokci kw. 120 i 70. Wiadomość: ulica Długa Nr 21 nowy, w mieszkaniu komornika Ostrowskiego. —1,409—3—3

# DWA ŁÓŻKA
## palisandrowe,

za rs. 30, są do zbycia przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy. Wiadomosć u stróża Tomasza.
—2045 -1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
# FORTEPJAN

mahoniowy, w dobrym stanie, Obrazy olejne, Zegar stołowy francuzki, Bransoleta z granatami, Kufer na srebra, oraz różne drobiazgi za przystępną cenę. Widzieć można codziennie, od godz. 12 z południa, przy ul. Brackiej Nr 9 nowy, mieszkania 8, drugie piętro.
3—3—1205—

# ATRAMENT

(który podług uznania ogólnego zyskał nazwę)
**„NAJLEPSZY”**
wyrobu Aptekarza
## Walerego Żołnowskiego.

Sprzedaż uskutecznia się na kałamarze i butelki po 9, 15, 25, 45 kop. Dla dogodności osób życzących sobie mieć nalany Atrament w swoje naczynia, ustanawia się cena najniższa kop. 3, w stosunkowej ilości.
**Ulica Niecała Nr 8.**
- 2034—1—6

# SKŁAD
# TRUMIEN METALOWYCH
## u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najprędzej. —1054—4—6

## Są do sprzedania:

różne **Meble** używane, żyrandol, dywan pąsowy na schody zupełnie nowy, i 2 olejne Obrazy, Georgia Romana. Wiadomość pod Nrem 10, w hotelu Krakowskim.
—2038—1—2

# PIANINO

wysokiego formatu, bardzo mało używane, o 7-miu oktawach, z głosem fortepianowym, jest do sprzedania za przystępną cenę, oraz i **Fortepiany** zagraniczne palisandrowe i orzechowe z angielską i wiedeńską mechaniką, po 5 spreic, z całemi blatami metalowemi do sprzedania po bardzo przystępnych cenach, widzieć można od godziny 2 do 6 wieczorem. Nowy-Świat Nr 38, w oficynie.
- 1921—2—3

# PIANINO

palisandrowe paryzkie, fabryki Plajela, używane, jest do wynajęcia. Ulica Elektoralna, Nr 43 nowy, 6 mieszkania. —1941—1—1

## MIESZKANIA

do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., składające się z jedenastu pokoi, dwóch kuchni, trzech piwnic. Mieszkanie to podzielić można na trzy wygodne lokale z osobnym wejściem. Tamże jest do sprzedania Wózek zupełnie nowy, bardzo elegancki, do wożenia chorego, tudzież Dywan, duży kanwowej roboty, mogący służyć do kościoła. Ulica Lipowa Nr 3, na 1-em piętrze. —1849—2 —3

Zaraz lub od 1-go Marca jest do wynajęcia
# MIESZKANIE

umeblowane, składające się z dwóch pokoi i garderobki, z oddzielnem wejściem, na 1em piętrze, przy ulicy Hożej Nr 20, róg ulicy Marszałkowskiej. Widzieć można każdego czasu. —1977—1—1

# POKÓJ

ze wspólnem wejściem, na 1-m piętrze, do wynajęcia.—Tamże do sprzedania Kanapa, 2 fotele, 4 krzesła jesionowe. Ulica Wilcza Nr 8, mieszkania 3. —1787—2—3

# LOKAL,

składający się z 2-ch pokoi i przedpokoju, potrzebny jest dla kawalera od Wielkiej Nocy. Wiadomość zostawić uprasza się w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. B.
1870—2—3

## TRZY POKOJE,

i czwarty ciemny, świeżo odtapetowane, z kuchnią, 2-ma piwnicami, górą wspólną na dole od frontu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za rs. 240 rocznie, w domu Nr 66 nowy, ulica Chmielna. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu. —2006—1—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.
# MIESZKANIE

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwniczka i obszerna śpiżarnia. Cena 500 rubli rocznie przy ulicy Niecałej Nr 8. —1736—3—6

Jest do wynajęcia **zaraz** lub od 1go Kwietnia r. b., obszerny
# Pokój

z przedpokojem, w suterynach, na skład, sklep lub mieszkanie. Wiadomość na Zielonym Placu w domu Wielmożnego Orłowskiego, obok hotelu Maringe, w głównym składzie Piwa Radzikowskiego.
—1917—2—3

## Mieszkanie kawalerskie.

Potrzebne jest **Mieszkanie kawalerskie**, od 1-go Kwietnia r. b., w bliskości placów Teatralnego lub Zygmunta, składające się z jednego dużego pokoju i jeżeli można to ze stołem i usługą. Adresa uprasza się nadsyłać do bufetu łaźni Akcyjnej koło mostu. —1857—2 - 3

W nowo-nabytym domu przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynajęcia rożne pomniejsze
# LOKALE
od Wielkiej-Nocy. —1637—3—6

Jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.
## MIESZKANIE

przy ulicy Leszno Nr 70, na dole od frontu, 3 pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 62 kop. 50 kwartalnie. Wiadomość w tymże domu, w mieszkaniu Łączkowskiego. —1716—2—3

# SKLEP

obszerny, z 3-ma dużemi pokojami i kuchnią od 1-go Lipca r. b., do wynajęcia w domu pod Nrem 649 przy ulicy Przejazd. Sklep ten będzie zupełnie przerobiony, obniżony, i odnowiony. Wiadomość u Rządcy domu.
—1759—2—3

Jest do wynajęcia każdego czasu
# SKLEP

z pokojem i passażem przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. Wiadomość u Rządcy domu.
—1662—4—6

# Sklep Wiktuałów,

przy ul. Nowolipie Nr 2418 (16), jest do odstąpienia w każdym czasie lub od 1-go Kwietnia r. b. z mieszkaniem bardzo wygodnem.
—1918—2 - 3

# SKLEP
## Norymberski i Wiktuałów

do sprzedania, kompletnie urządzony, w bardzo korzystnym miejscu, każdego czasu, pod Nrem 15/1603, ulica Nowogrodzka.
—1842—1—3

## Kołnierz mały Skunksowy,

zgubiony d. 14 b. m. wieczorem, w przejściu z ulicy Zielnej przez Próżną, Marszałkowską, Erywańską. Łaskawy znalazca, raczy go zwrócić na ulicę Niecałą Nr 7, 1-sze piętro, za nagrodą. —2021—1—1

Onegdaj w południe przechodząc z ulicy Niecałej do kolumn Teatralnych, zgubiono
## kawałek Koronki jedwabnej

czarnej. Uprasza się łaskawego znalazcę aby raczył zwrócić do domu Nr 21, ulica Ś-to-Krzyzka, pierwsze drzwi za Apteką, na 1-sze piętro. —2000 1—1

## Nagrody rs. 3.

Dnia 4-go b. m., z Wtorku na Środę, zerwał się wraz z łańcuchem biały duży **PUDEL**. Łaskawy znalazca za odprowadzenie lub danie wiadomości gdzie się takowy znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. Adres: Praga, ulica St.-Petersburgska Nr 53, do Właściciela domu. —1860—2—3

Dnia 12 Lutego, wybiegł
## PIESEK MAŁY,

czarny, z gatunku pinczerów, podpalany, bez uszków i ogonka, z obrożką skórzaną i tabliczką, opłaconą za rok 1873. Uprasza się ktoby takiego zatrzymał, o oddanie pod Nr 8 przy ulicy Mokotowskiej, za nagrodą, a w razie poznania, nieprawny właściciel do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. —2018—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.